

Sygn. akt II K 451/16

1 Ds. 343.2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Roman Chorab

Protokolant : Karolina Birulo

po rozpoznaniu w dniach: 13.12.2016r.; 07.11.2017r. i 14.11.2017r.

sprawy : **J. M.**

urodz. (...) w J.

syna A. i A. z d. W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 sierpnia 2016 roku w L. w powiecie (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (I – badanie 1,81 mg/l, II- badanie 1,80 mg/l i III – badanie 1,74 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), kierował samochodem osobowym marki R. (...) o nr. rej. (...), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z dnia 17.10.2012 roku w sprawie o sygn. akt II K 880/12, za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości

tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k.

I. uznaje oskarżonego J. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku z tym, iż przyjmuje, że znajdował się on w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,9 % alkoholu we krwi i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. M. środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym;

III. na podstawie art. 43 a § 2 kk orzeka od oskarżonego J. M. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10 000 złotych;

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 Ustawy z dn. 23.06.1973 r o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego J. M. od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa i nie wymierza mu opłaty.

Sygn. akt II K 451 /16

UZASADNIENIE

W wyniku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

J. M. w chwili obecnej jest 53– letnim stałym mieszkańcem miejscowości C. w gminie L. , powiatu (...). Obecnie jest bezrobotny i utrzymuje się z zasiłku opieki społecznej.

(dowód: dane osobowe oskarżonego J. M. – k. 9-10 ; 25-26 i k.42 v- 43).

W przeszłości J. M. był już dwukrotnie karany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. W konsekwencji powyższego były orzekane wobec niego przez Sąd m.in. zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych , wobec czego w miesiącu sierpniu 2016 r. nie posiadał on uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

(dowód: zapytanie o karalność dot. osk. J. M. – k. 15; odpisy wyroków Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze – k. 29 k. 30; notatka urzędowa – k. 1).

Pomimo cofniętych uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi , J. M. , w dniu 26 sierpnia 2016 r. w godzinach popołudniowych samochodem m-ki (...) o nr rej. (...) pojechał na zakupy do miejscowości L. i tam zatrzymał swój pojazd na parkingu sklepu-marketu (...). Po zaparkowaniu wskazanego pojazdu J. M. poszedł na zakupy i wychodząc z tego sklepu, po około 20-30 minutach został „zaczepiony” przez nieustalonego do chwili obecnej mężczyznę , którego nie znał z nazwiska. Następnie z tym mężczyzną udał się na odległość około 300 metrów od tego sklepu i tam w polu (na łące) J. M. spożył około 350 gram wódki, z butelki o poj. 0,7 litra. Następnie rozstał się z tym mężczyzną i udał się z powrotem do sklepu kupując nieustaloną ilość alkoholu , nie wykluczając przy tym , że mógł on spożyć również nieustaloną ilość alkoholu.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. M. – k. 11 – w części , k. 27 , k. 42 v-43 – w części).

Będący już w stanie nietrzeźwości J. M. w pewnej chwili postanowił odjechać z parkingu marketu (...) samochodem którym przyjechał. Wobec powyższego wsiadł za kierownicę tego samochodu, uruchomił silnik i próbując ruszyć do tyłu , samochód ten po ujechaniu niewielkich odległości mu zgasł. To ruszenie samochodu widział będący tam na parkingu P. L. (1) , który widząc taką nieudolną próbę jazdy podszedł do kierującego , a ponieważ wyczuł woń alkoholu od J. M. , wyjął ze stacyjki kluczyk i nakazał mu wysiąść z samochodu , zabraniając dalszej jazdy. Z uwagi na to , że osoba, którą wskazał J. M. nie chciała przyjechać po jego samochód, P. L. (1) , zadzwonił po funkcjonariuszy policji. W oczekiwaniu na przyjazd policji J. M. z samochodu wyciągnął butelkę wódki o poj. 0,5 litra i do czasu przyjazdu funkcjonariuszy z butelki tej wypił nieustaloną ilość alkoholu.

(dowód: zeznania świadka : P. L. (1) –k.43v - 44 ; wyjaśnienia oskarżonego J. M. – k. 11 – w części , k 27 , k. 42v - 43 – w części ; notatka urzędowa – k. 1).

Po przybyciu na miejsce – parking marketu (...), funkcjonariusze policji w osobach Ł. M. i D. B. zastali P. L. (1) , który wskazał im mężczyznę , który w stanie nietrzeźwości samochodem m-ki (...) próbował wyjechać z tego parkingu. Następnie funkcjonariusze policji wylegitymowali wskazanego kierującego , którym okazał się być właśnie J. M.. J. M. wypowiadał się w sposób bełkotliwy i niezrozumiały , czuć było od niego silną woń alkoholu z ust. Z uwagi na powyższe został on zatrzymany przez funkcjonariuszy policji i zawieszony do KP. w G. gdzie został on poddany czterokrotnemu badaniu na zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone badania dały wyniki: pierwsze o godz. 22:48- 1,81 mg/l, drugie o godz. 23.05 - 1,80 mg/l, trzecie o godz. 23.21 - 1,80 mg/l. i czwarte o godz. 23.49 - 1,74 mg/l.

(dowód: zeznania świadka :Ł. M. –k. 17-18 i k. 43 ; notatka urzędowa – k. 1; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości J. M. urządzeniem elektronicznym- k. 2; protokół zatrzymania osoby- k. 4).

Oskarżony J. M. , jak już nadmieniono na wstępie uzasadnienia , był w przeszłości karany sędownie za przestępstwa kierowania pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości.

(dowód: zapytanie o karalność dot. osk. J. M. – k. 15; odpisy wyroków Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze – k. 29 k. 30).

Przesłuchany w charakterze podejrzanego, J. M. w postępowaniu przygotowawczym , nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i złożył wyjaśnienia.

W wyjaśnieniach tych podał , że w dniu 26 sierpnia 2016 r. było już ciemno , jak w stanie nietrzeźwości znajdował się na parkingu sklepu (...) w L. i chciał wsiąść do swojego samochodu , ale nie miał nim zamiaru jechać , a jedynie zabrać swoje rzeczy. Następnie „zaczepił” go mężczyzna z kobietą , który to mężczyzna zabrał mu kluczyki , a co dalej się działo to nie pamięta , nie pamięta przyjazdu policji i co zostało ustalone. Potwierdził przy tym , że samochodem tym przyjechał sam , ale był trzeźwy , w sklepie zakupił alkohol , który spożył z nieznanym , przypadkowo spotkanym mężczyzną. Podkreślił , że po alkoholu pojazdem nie jeździł i czyje się niewinny (k. 11).

Po raz drugi przesłuchany w charakterze podejrzanego , w postępowaniu przygotowawczym , J. M., również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa podtrzymał swoje poprzednie wyjaśnienia i odmówił składania dalszych wyjaśnień (k. 27).

Bezpośrednio przed Sądem , przesłuchany w charakterze oskarżonego, J. M. , również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i również złożył wyjaśnienia. Tym razem wyjaśnił znacznie bardziej szczegółowo kiedy i jaki ilości alkoholu miał kupić i spożyć. Podał , że jak wychodził popołudniu ze sklepu to zaczepił go znajomy , którego nazwiska , nie znał i to razem z nim w okolicy sklepu , na polu-łące wspólnie spożyli wódkę w ilości 0,7 litra , mniej więcej w takiej samej ilości.

Następnie po około pół godzinie poszedł po kolejną butelkę wódki w ilości 0,7 litra m-ki (...) i miał ją wypić już sam w polach , ale bliżej sklepu.

Po wypiciu prawie całej butelki , jak wyjaśnił , kiedy zrobiło się szaro , podszedł do samochodu żeby zabrać z niego zakupy i dokumenty. Musiał wsiąść do samochodu żeby zabrać zakupy leżące na przednim siedzeniu pasażera , a jak dalej wyjaśnił to raczej stał przy drzwiach niż siedział za kierownicą. W pewnym momencie podszedł do niego mężczyzna i powiedział , że jest kompletnie pijany i , że nigdzie nie pojedzie , więc on oddał mu kluczyki. Mężczyzna ten zamknął samochód , a jak wyjaśnił J. M. on sam udał się po alkohol który miał ukryty za jakimś domem i skończył pić wódkę z tej butelki o poj. 0,7 l. , a mogło być tej wódki ok. 150 gram. Dalszych zdarzeń , jak wyjaśnił już nie pamiętał (k.42v).

Sąd zważył co następuje:

Przechodząc do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego , a w szczególności do oceny wyjaśnień oskarżonego J. M. należy wskazać , że te wyjaśnienie w całości co do istoty sprawy (jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości) , oraz także ilości i czasu spożywanego alkoholu na wiarygodność nie zasługują.

Sąd doszedł do takiego przekonania, dokonując oceny wyjaśnień osk. J. M. zarówno porównując jego same wyjaśnienia złożone na różnych etapach postępowania , jak i łącznie z oceną mocy dowodowej pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Pozostały zaś materiał dowodowy, w szczególności w postaci zeznania bezpośredniego świadka zdarzenia , a to P. L. (1), który widział osk. J. M. jadącego (ruszającego) samochodem pozwolił zakwestionować w całości wyjaśnienia złożone przez oskarżonego J. M. w ich istotnej części.

Z zeznań tego świadka bez żadnych wątpliwości wynika bowiem , że osoba J. M. kierowała pojazdem m-ki (...) na parkingu sklepu (...) w L.. To przecież P. L. (1) uniemożliwił mu dalszą jazdę samochodem, zabrał kluczyki do tego auta i w konsekwencji wezwał policję.

Gdyby zatem osk. J. M. nie kierował samochodem P. L. (1) , który wcześniej nie znał przecież osk. J. M. , nie miałby żadnych powodów ani podstaw do zabierania mu kluczyków do tego samochodu , ani tym bardziej nie wzywałby policji.

Zresztą nawet wyjaśnienia samego osk. J. M. złożone w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem są niekonsekwentne i różnią się między sobą istotnymi szczegółami w ich treści. W postępowaniu przygotowawczym J. M. wskazał , że alkohol spożywał z nieznanym mu mężczyzną który go „zaczepił” , przed Sądem wyjaśnił , że był to jego znajomy. W postępowaniu przygotowawczym nie wspominał ile , kiedy i jakiego gatunku pił alkohol, (pomimo , że

wyjaśnienia składał po kilku dniach od zdarzenia), a przed Sądem pomimo, że minął już znaczny okres czasu (kilka miesięcy) szczegółowo wymieniał pojemności poszczególnych gatunków wódki, które spożywał i w jakim czasie. Co jednak najistotniejsze oskarżony ten jednoznacznie nie wskazywał czy siedział za kierownicą, czy nie, swojego samochodu. Raz bowiem mówił, że tylko przy nim stał i otworzył drzwi, w innym zaś fragmencie wyjaśnień twierdził, że jednak wsiadł za kierownicę bo zakupy leżały na fotelu pasażera i musiał wsiąść do samochodu aby je stamtąd zabrać.

Nie można z pola widzenia tracić i tego, że osk. J. M. był pod znacznym wpływem alkoholu, alkohol ten spożywał od godzin popołudniowych, a w godzinach po 22 do po 23 zawartość alkoholu w jego organizmie wynosiła jeszcze niemalże cztery promile. Przy takim stężeniu alkoholu, nie można wykluczyć, że sam osk. J. M. nie potrafił dokładnie przytoczyć okoliczności zdarzenia w których sam brał udział, a jedynie próbuje, jak najbardziej umniejszać on swoją winę mając na uwadze, że rzeczywiście został zatrzymany nie na drodze przez funkcjonariuszy policji, a na parkingu sklepowym przez przypadkowego świadka.

Reasumując, zatem powyżej przedstawione dowody, bez żadnej wątpliwości należy wskazać, że osk. J. M. w czasie kiedy ruszał i ujechał pewien odcinek na parkingu sklepu (...) swoim samochód był w stanie nietrzeźwości.

Zdaniem Sądu zeznania powyżej wskazanych osób, przesłuchanych w charakterze świadków, a to P. L. (2) i Ł. M. zasługują na obdarzenie ich wiarygodnością. Żadna z tych osób nie jest bowiem członkiem rodziny osk. J. M., nie jest w nim w konflikcie, a mało tego P. L. w ogóle wcześniej nie znał osk. J. M., a zatem żadna z tych osób nie miała jakichkolwiek powodów aby zeznawać na jego korzyść czy niekorzyść.

Nie ma też zdaniem, Sądu żadnych podstaw aby kwestionować pisemną, czy też ustną opinię biegłego z zakresu medycyny w osobie biegłego W. D., w tym zakresie, że jej wnioski potwierdzają w części wyjaśnienia oskarżonego J. M. i świadka P. L. (1), że osk. J. M. spożywał alkohol, już po tym jak próbował odjeżdżać z parkingu marketu (...) swoim samochodem.

Dokonując zatem całościowej oceny materiału dowodowego, należy stwierdzić, iż wyjaśnienia oskarżonego J. M. co do istoty sprawy, są całkowicie niewiarygodne, zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy i omówiony powyżej wskazuje jednoznacznie, że oskarżony ten dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Należy zatem wskazać, że oskarżony J. M. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 178 a § 4 kk. w ten sposób, że :

w dniu 26 sierpnia 2016 roku w L. powiatu (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym nie mniej niż 0,9 promila alkoholu we krwi kierował w ruchu lądowym samochodem osobowy marki (...) o nr rej. (...), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze w sprawie sygn. akt II K 880/12 z dnia 17.10.2012 r., za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

W ocenie Sądu żadnej wątpliwości nie może budzić, kwalifikacja prawna zarzucanego osk. J. M. przestępstwa. Nie sposób kwestionować bowiem faktu, że J. M. kierował przedmiotowym samochodem i znajdował się w stanie nietrzeźwości, skoro jak wyjaśnił, wcześniej spożywał alkohol w postaci wódki, wykazało to czterokrotne badanie urządzeniem do wykrywania alkoholu w wydychanym powietrzu, a potwierdziła to pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu medycyny w osobie W. D..

Sąd przyjął stężenie alkoholu w organizmie osk. J. M. jako co najmniej 0,9 promila mając na względzie treść opinii biegłego z zakresu medycyny W. D.. W ocenie Sądu powyższa opinia była niezbędna dla określenia w jakim stanie nietrzeźwości (ewentualnie po użyciu alkoholu) znajdował się J. M. poruszając się samochodem w obrębie parkingu sklepu (...) w L..

Nie sposób było bowiem przyjąć, że znajdował się on w stanie nietrzeźwości według przeprowadzonych badań przez funkcjonariuszy policji po zdarzeniu, gdyż nie odpowiadałyby one rzeczywistości. Faktem nie budzącym wątpliwości było to, że osk. J. M. już po jeździe po parkingu swoim autem, spożywał alkohol w postaci wódki i mógł jej spożyć nawet pół litra, stąd oczywistym jest, że wyniki uzyskane po wypiciu kolejnego alkoholu nie odzwierciedlały stężenia alkoholu w jego organizmie w czasie jazdy. Stąd też, Sąd zasięgając opinii biegłego przyjął dla osk. J. M. najbardziej korzystną wersję zdarzenia poprzez przyjęcie i co też nie budziło wątpliwości, że oskarżony ten po wypiciu około 350 gram wódki wsiadł do samochodu i ruszył z parkingu, a następnie w oczekiwaniu na przyjazd policji wypił kolejne około 500 gram wódki. Według bowiem treści opinii biegłego, biorąc pod uwagę rodzaj i ilość wypitego alkoholu właśnie w takim czasookresie, oskarżony badany przez funkcjonariuszy policji w godz. 22-23 posiadałby w organizmie właśnie takie ilości alkoholu jakie dostarczyły badania. Przy takim zaś przyjęciu spożywanego alkoholu w czasie kiedy kierował on przedmiotowym samochodem znajdował się w stanie nietrzeźwości co najmniej 0,9 promila we krwi i taką właśnie ilość alkoholu Sąd przyjął.

Wskazane zaś stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego J. M. przekraczało dopuszczalne normy. Stanem bowiem nietrzeźwości w rozumieniu przepisu art. 178a § 4 kk. jest zawartość alkoholu we krwi przekraczająca 0,5 promila.

Wreszcie zdaniem Sądu oczywistym przy tym jest, że osk. J. M. samochodem poruszał się, kierował w ruchu lądowym.

Kategorycznie bowiem świadek P. L. (1) zeznał, że samochód ten ruszył, a następnie zgasł, niemniej jednak przyjechał „jakiś” odcinek drogi. Zatem w ocenie Sądu przejechanie przez pojazd mechaniczny jakiegokolwiek, choćby najmniejszego odcinka drogi jest prowadzeniem pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w rozumieniu przepisu art. 178a § 1 kk., gdyż do tego odnosi się również przepis art. 178a § 4 kk.

Kolejna kwestia, w ocenie Sądu, również nie budząca wątpliwości, to fakt, że osk. J. M. czynu tego dopuścił się będąc już skazanym nie tylko prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 17.10.2012 r. w sprawie sygn. akt II K 880/12, za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, ale również i wcześniej wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 27.10.2011 r. w sprawie sygn. akt II K 1417/11, również za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności zarówno obciążających, jak i łagodzących dotyczących osoby sprawcy – J. M.. W ocenie Sądu przeważające były tu okoliczności obciążające do których należało zaliczyć dwukrotną uprzednią karalność osk. J. M. za popełnienie przestępstw umyślnych podobnych i w zasadzie takich samych, bo kierowania pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości.

Za jedyną zaś okoliczność łagodzącą, o ocenie Sądu należało uznać to, że oskarżony J. M. przejechał bardzo krótki, minimalny odcinek drogi, będąc w stanie nietrzeźwości, niemniej jednak, zdaniem Sądu nie była to jego „zashuga”, a przypadkowego świadka, który widząc w jakim stanie znajduje się osk. J. M. po prostu uniemożliwił mu dalszą jazdę poprzez wyjęcie ze stacyjki, a następnie zabranie kluczyka.

Łącząc wyżej wymienione okoliczności z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 kk., Sąd uznał, że wymierzenie oskarżonemu J. M. na podstawie art. 178a § 4 kk. kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności, jest adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu – przy czym spełni w stosunku do oskarżonego J. M. rolę wychowawczą i zapobiegawczą, czyniąc nadto zadość prewencji ogólnej.

Zważywszy na uprzednią karalność osk. J. M. za takie same przestępstwa, a więc jego nie poprawność polegającą na kierowaniu pojazdem w stanie nietrzeźwości mimo już uprzednich dwóch skazań, na podstawie przepisów art. 69 § 1 i 2 kk. i art. 70 § 1 kk., brak było możliwości aby Sąd wykonanie orzeczonej oskarżonemu J. M. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił.

Na podstawie art. 42 § 4 kk. Sąd orzekł wobec oskarżonego J. M. środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Orzeczenie takiego środka karnego było obligatoryjne, tak samo jak obligatoryjne było orzeczenie tego zakazu dożywotnio.

Na podstawie art. 43a § 2 kk. , Sąd orzekł od oskarżonego J. M. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych. Zarówno samo zasądzenie przedmiotowego świadczenia , jak i jego wysokość w kwocie co najmniej 10.000 złotych były także obligatoryjne.

Mając na uwadze fakt , że osk. J. M. utrzymuje się z zasiłku pomocy społecznej , nie posiada majątku o znacznej wartości , Sąd na podstawie przepisów zacytowanych w pkt. IV części skazującej wyroku , zwolnił oskarżonego J. M. od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i wymierzył mu opłaty.